

BARTŁOMIEJ SZYPROWSKI

**SPRAWA KARNA PPLK EMILA MACIELIŃSKIEGO
PRZED SĄDEM KAPTUROWYM KG ZWZ (CZ. 1)¹**

Streszczenie

Prezentowany artykuł poświęcony jest przedstawieniu kolejnej sprawy karnej prowadzonej przez Sąd Kapturowy Komendy Głównej ZWZ tj. przeciwko dowódcy Obszaru nr 3 ZWZ we Lwowie ppłk Emilowi Macielińskiemu. Z uwagi na obszerność dokumentacji w niniejszej sprawie prezentowany artykuł, jako pierwsza część omawianej sprawy, obejmuje jedynie przedstawienie zdarzeń w łonie ZWZ we Lwowie, w kontekście działalności E. Macielińskiego. Autor wskazuje i omawia materiał dowodowy zebrany w sprawie przeciwko ppłk E. Macielińskiemu, stanowiący podstawę przeprowadzenia postępowania karnego oraz późniejszego wydania wyroku. Przytoczenie okoliczności rozpoznania sprawy przed sądem i wykonania wyroku zostanie przedstawione w kolejnym opracowaniu.

Kontynuując, opisane w poprzednich numerach Wojskowego Przeglądu Prawniczego, rozważania odnoszące się do spraw rozpoznawanych przez Sąd Kapturowy Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej w Warszawie należy podnieść, że zachowane, w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dokumenty wskazują, że następnymi rozpoznawanymi przez ten sąd sprawami karnymi były postępowania obejmujące zarzuty współpracy żołnierzy z lwowskiego ZWZ z NKWD. W poprzednio opublikowanym artykule przedstawiono rys historyczny odnoszący się do początków powstania konspiracji niepodległościowej SZP/ZWZ

¹ Z uwagi na szeroki zakres materiałowy odnoszący się do niniejszego postępowania sądowego sprawa ppłk E. Macielińskiego oraz związana z nią sprawa ppłk S. Pstrokońskiego zostały podzielone na dwa artykuły. Pierwszy opisuje okoliczności sprawy i zebrany materiał dowodowy, zaś w kolejnym ujęte będą okoliczności rozpoznania sprawy oraz wykonania wyroku i prawno-karna ocena rozstrzygnięcia.

we Lwowie oraz osoby znajdujące się w jej władzach, co zdaje się być niezbędne do zrozumienia specyfiki działania ZWZ na terenie okupacji sowieckiej². Najważniejszą kwestią było objęcie przez E. Macielińskiego dowództwa ZWZ – 1 we Lwowie, a następnie objęcie przez niego z dniem 15 maja 1940 r., z nominacji gen. K. Sosnkowskiego i gen. W. Sikorskiego, komendy Obszaru 3 ZWZ³.

Następna, po sprawie Włodzimierza Kordeckiego, rozpoznawana sprawa karna SK KG ZWZ, przeciwko komendantowi Obszaru Nr 3 ZWZ we Lwowie ppłk Emilowi Macielińskiemu ps. „Kornel”, „Sas”, „Pomian”, „Odrawąż”, „Rey”⁴, była pierwszą z zachowanych spraw, która posiadała nadaną sygnaturę tj. K 1 2/41⁵.

Analiza zachowanych materiałów ww. sądu wskazuje, że dokumentem inicjującym postępowanie był zapis do „Sądu Kapturowego przy Komendzie Głównej PZP”⁶ przeciwko E. Macielińskiemu. Należy go uznać za formę zawiadomienia o przestępstwie oraz polecenie wszczęcia postępowania karnego. Sporządzony został przez gen. Stefana Roweckiego ps. „Rakoń”.⁷ W jego treści wskazano, że Komendant Główny PZP oskarżał ww. „o zdradę Polski i organizacji PZP poprzez współpracę z NKWD i prowadzenie w jej imieniu działalności prowokatorskiej. Powyższe działanie podsądny doprowadziło do rozkonspirowania organizacji PZP we Lwowie wobec NKWD i aresztowania, uwięzienia a nawet śmierci szeregu działaczy tej organizacji. Działalność prowokatorską oskarżony

² B. Szyprowski, *Tragiczna misja kuriera ZWZ Włodzimierza Marcyniuka*, WPP 2013, Nr 3, s. 49-67.

³ *Pismo L. dz. 3282/tjn. zał. 1 z 15.05.1940 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 238.

⁴ Gen. S. Rowecki wskazywał w depe szach, że ppłk Emil Macieliński nie jest zbyt wartościową jednostką na stanowisku Komendanta Obszaru nr 3. Nosił się też z zamiarem jego zmiany. W wyniku aresztowania płk Stanisława Pstrokońskiego „Łozińskiego” w czerwcu 1940 r. gen. S. Rowecki przejął sprawę porządkowania Obszaru 3. Por. *meldunek organizacyjny nr 31 z 2.09.1940 r., radiogram nr 101 z 25.09.1940 r., Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. I, wrzesień 1939 - czerwiec 1941*, Wrocław 1990, s. 287-288, 297. Nadto gen. S. Rowecki wskazywał, że istnieje podejrzenie, iż osoba posługująca się pseudonimem „Kornel” i ppłk Emil Macieliński nie są tożsamymi osobami. Sugerował, że „Kornel” mógł być podstawiony przez NKWD. Przemawiały za tym jego zdaniem: afera z Marcyniukiem; niedostarczanie żądanych informacji wywiadowczych o Sowietach; niewyjaśnienie zapytań gen. S. Roweckiego co do szyfrów i osoby „Kornela” oraz odcięcie się płk L. Okulickiego „Mrówki” od „Kornela”. Sprawę na miejscu miał wyjaśnić emisariusz Stefan Bogdanowicz „Feliks”. Por. *Meldunek organizacyjny nr 63 z 1.04.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 492.

⁵ Por. przypis 1.

⁶ PZP – Polski Związek Powstańczy. Kryptonim Związku Walki Zbrojnej używany do maja 1944 r., M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 420.

⁷ Por. AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 7, *zapis do Sądu Kapturowego przy Komendzie Głównej PZP sporządzony przez gen. S. Roweckiego „Rakoniu”*. Treść tego dokumentu, zawartego w aktach sprawy karnej przeciwko ppłk Emilowi Macielińskiemu, jest okrojona. Pełną treść zapisu zawierał dokument „Zapis do Sądu Kapturowego przeciwko „Kornelowi” z dnia 28 sierpnia 1941 r., który stanowił załącznik nr 3 do meldunku 79 z 1.10.1941 r., AAN Armia Krajowa 203/I-16, k. 146-153, *zapis do sądu przeciwko „Kornelowi”*. Nie wiadomo dłaczego w treści ww. zapisu użyto, w odniesieniu do E. Macielińskiego, stopnia majora rezerwy, skoro w maju 1940 r. został awansowany do stopnia podpułkownika, zaś informacja o jego nominacji była w posiadaniu KG ZWZ.

„prowadził od stycznia 1940 r. do obecnej chwili”⁸. Do zapisu dołączono dokumenty, z których miało wynikać jakie osoby zostały wydane w ręce NKWD przez „Kornela” oraz jakich metod używał w swojej prowokatorskiej działalności: 1. część sprawozdania „Niewiarowskiego”⁹ z prac organizacyjnych we Lwowie; 2. uwagi zebrane w dniu 5 sierpnia 1941 r. przez „Zubera”¹⁰ na podstawie rozmowy z „Niewiarowskim”, do treści depeesz, dostarczonych przez V-kę (oddział Łączności KG ZWZ), wymienianych między Lwowem a Warszawą za pośrednictwem baz ZWZ, z punktu widzenia wyświetlenia sprawy „Kornela” i jego ewentualnej współpracy z NKWD; 3. sprawozdanie por. Edwarda Goli „Kulasa”, członka grupy „Maka”¹¹ i J.¹²; 4. raport W. Kordeckiego „Marcyniuka” L. 497 z dnia 17 października 1940 r.; 5. koncept części sprawozdania półrocznego Komendy Głównej PZP, dotyczącej roli „Kornela” we Lwowie (opracowany przez „Zubera” 28 sierpnia 1941 r. na podstawie dostępnych materiałów)¹³.

W treści zapisu do sądu wskazano m.in. że, według opinii ppłk Jana Maksymiliana Sokołowskiego „Trzaski” i mjr Aleksandra Alfonsa Klotza „Niewiarowskiego”, ppłk Emil Macieliński „Kornel”, będący wówczas szefem sztabu ZWZ, dowodzonego przez płk Władysława Żebrowskiego „Żuka”, został agentem NKWD po aresztowaniu go przez NKWD w styczniu 1940 r. Następnie zwolniono go z więzienia NKWD. Od tego czasu jego działalność naznaczona była ciągłymi aresztowaniami ludzi z organizacji, z którymi się stykał, co budziło podejrzenia obserwujących go osób z innych organizacji jak i jego współpracowników. Podejrzenia te pogłębiały się, bowiem przy każdym większym

⁸ Powyższy zapis przeciwko Emilowi Macielińskiemu nie posiada daty jego sporządzenia, por. AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 7, *zapis do sądu*.

⁹ Mjr dypl. piechoty Aleksander Alfons Klotz ps. „Niewiarowski”, „Zosia”, „Wizer”, „Grodzicki” był szefem sztabu ZWZ-2 we Lwowie. Przybył do Lwowa w styczniu 1940 r. wysłany przez KG PZP, w celu scalenia organizacji wojskowych na terenie Lwowa. Doprowadził do porozumienia i wszedł do organizacji wojskowej kierowanej przez ppłk dypl. J. Sokołowskiego „Trzaskę” jako szef sztabu, por. *Meldunek organizacyjny nr 79 z dnia 1.10.1941 r. za czas od 1.03 do 1.09.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. II, czerwiec 1941-kwiecień 1943*, Wrocław 1990, s. 114; A. Klotz, *Zapiski konspiratora 1939-1945*, Kraków 2001, s. 19. W meldunku nr 79 znajduje się równocześnie cały opis działań ZWZ we Lwowie. W meldunku wskazano m.in., że od chwili aresztowania „Kornela” w styczniu 1940 r. przez NKWD i jego wypuszczenia ciążyło nad nim podejrzenie o współpracę z NKWD, por. *meldunek nr 79, Armia Krajowa w dokumentach..., t. II*, s. 115.

¹⁰ Być może por. rez. Tadeusz Borkowski, który w okresie 1940-1944 r. był referentem organizacyjnym Oddziału I KG ZWZ/AK, por. J. Węgierski, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939-1941*, Warszawa 1991, s. 288; A. Grzywacz, G. Mazur, *Tragiczne losy ppłk dypl. Stanisława Pstrokońskiego. Z dziejów ZWZ we Lwowie, „Zeszyty Historyczne” 2000*, z. 133, s. 28.

¹¹ Prawdopodobnie inny pseudonim Edwarda Goli.

¹² Janiszewskiego (NN).

¹³ W meldunku organizacyjnym nr 37 z dnia 21.11.1940 r. gen. S. Rowecki wskazywał, że na terenie Obszaru nr 3 istniały niesnaski pomiędzy ppłk Emilem Macielińskim „Kornelem” i mjr Zygmunt Dobrowolskim. W swoich raportach „Kornel” wskazywał, że Z. Dobrowolski jest agentem NKWD. Rowecki wskazał, że istnieją poszlaki, że zarówno „Kornel” jak i mjr Z. Dobrowolski, względnie część ich organów były w rękach lub pod ścisłą obserwacją NKWD. Por. *meldunek nr 37, Armia Krajowa w dokumentach..., t. I*, s. 346.

aresztowaniu członków organizacji, aresztowano również „Kornela” i był on następnie zwalniany¹⁴. Takich aresztowań było cztery. Wyglądało to z zewnątrz jak aresztowanie dla celów konfrontacji z innymi aresztowanymi osobami. Jak wskazywał „Rakoń”, na podstawie sprawozdania Edwarda Goli „Kulasa”, w podejrzanych okolicznościach aresztowano również bezpośredniego przełożonego „Kornela”, po którym został „Kornel” komendantem organizacji we Lwowie. Wszystkie podejrzania wobec jego osoby były tłumaczone przez „Kornela” jako oszczerstwa przeciwników politycznych, niechętnych „Kornelowi”, jako osobie o zadeklarowanych poglądach endeckich. Nadto „Kornel” wspierał się autorytetem Rządu Polskiego i okazywał otrzymaną nominację na komendanta Obszaru III i na stopień podpułkownika. „Kornel” nie rozbudowywał sieci organizacyjnej dysponując tylko ścisłym sztabem i radiostacją, za pośrednictwem której kontaktował się z Rządem i bazami. „Rakoń” wskazał, że od początku jego pracy nie darzył go zaufaniem bowiem raporty „Kornela” nie przedstawiały żadnej wartości organizacyjnej. Poszlakami wskazującymi na konfidencką rolę „Kornela” były okoliczności, że:

- wszyscy członkowie organizacji, którzy w jakikolwiek sposób zetknęli się z „Kornelem”, mieli co do niego podejrzenia i nie cieszył się on ich zaufaniem. Doszło nawet do odprawy współpracowników ZWZ we Lwowie, w toku której „Kornel” musiał się oczyszczać z zarzutów działalności konfidenckiej na rzecz NKWD¹⁵.
- korelacja treści depeesz z relacjami wiarygodnych osób o ówczesnej sytuacji we Lwowie. Między innymi dotyczyło to: rzekomego braku kontaktu „Kornela” z [ppłk Stanisławem Pstrokońskim] „Łozińskim”, który stosownie do informacji [mjr Alfonsa Klotza] „Niewiarowskiego” był w tym czasie ścisły; dopytywania się przez „Kornela”, w depeesz nr 931 z 20 lipca 1940 r., kim jest [gen. Stefan Rowecki] „Rakoń”, co nawet centrali nasunęło przypuszczenie, że radiostacja lwowska wpadła w ręce NKWD; insynuacje „Kornela” na temat [mjr Z.] Dobrowolskiego;

¹⁴ Fakt aresztowania i zwalniania „Kornela” wskazywał również członek ZWZ we Lwowie Edward Jaworski: „Kilkakrotne aresztowanie i zwalnianie Macielińskiego pozwalało przypuszczać, że był uwolniony za cenę współpracy z NKWD, co było znaną metodą postępowania z aresztowanymi”. Por. E. Jaworski, *Losy mieszkańców i żołnierzy Armii Krajowej w latach 1939-1956*, Pruszków 1999, s. 30.

¹⁵ W maju 1940 r. do Władysława Zycha „Szarego”, pełniącego funkcję komendanta Obszaru ZWZ-1, zgłosili się Feliks Gyurkovich „Piotr” i Andrzej Piniński „Jacek”, którzy obsługiwali radiostację organizacji oraz Stanisław Niemczycki „Leszek” z podejrzeniami dot. współpracy „Kornela” z NKWD. Opierali swoje przypuszczenia zarówno na kilkukrotnych aresztowaniach „Kornela” i jego późniejszych wypuszczeniach jak i na wydanym przez niego nakazie wstrzymania wysłania bardzo ważnej informacji wywiadowczej. „Szary” obiecał sprawdzić okoliczności ewentualnej współpracy „Kornela” z NKWD. Por. Studium Polski Podziemnej w Londynie (dalej SPP), B I, k. 18, *Kolekcja relacji z terenu województwa lwowskiego*, W. Zych, *Zarys pracy konspiracyjnej na terenie Obszaru lwowskiego w czasie od września 1939 r. do maja 1943*, mps; R. Wnuk, *Za pierwszego sowieta*, Warszawa 2007, s. 92. Kilka dni po rozmowie z „Szarym” NKWD aresztowało szefa radiostacji ZWZ-1 Andrzeja Pinińskiego „Jacka”, R. Wnuk, *op. cit.*, s. 93.

nieprawdziwe, w depeszy nr 1826 z 30 września 1940 r., informacje o przekazaniu „Kornelowi” poczty [W. Kordeckiego] Marcyniuka przez [mjr Z]. Dobrowolskiego; depesza nr 216 z 7 marca 1941 r. przesyłająca raport [prof. Władysława Zycha] „Szarego”, który będąc współpracownikiem „Kornela” uważał [Władysławę] Piechowską i [mjr A. Klotza] „Niewiarowskiego” za agentów NKWD; wynikająca z depesz niechęć „Kornela” do przekazywania ścisłych informacji o Sowieciach, zbywanie takich żądań informacjami ogólnikowymi lub plotkami.

- afera Marcyniuka z jesieni 1940 r., który miał polecenie od „Kornela”, aby osobiście przekazać „Rakoniowi” jego depesze, których nic nie znacząca zawartość wskazywała raczej na chęć widzenia się wysłannika z „Rakoniem”, celem zapamiętania rysopisu „Rakonia”.

W końcowym akapicie dokumentu „Rakoń” stwierdzał, że powyższe okoliczności dawały podstawę do uznania dalszej współpracy z „Kornelem” za niemożliwą¹⁶.

Wyciąg ze sprawozdania mjr Alfonsa Klotza „Niewiarowskiego”¹⁷ wskazywał, że we Lwowie działały 3 organizacje ZWZ. Na czele jednej z nich, wskazywanej z nazwy jako Januszajtis - „Żuk”¹⁸ - „Kornel” (kryptonimy PZP-1, SSS-1, ZWZ-1) stał mjr rez. 14 pułku ułanów Emil Macieliński „Kornel”. Mjr Emil Macieliński, po zniknięciu ze Lwowa płk Władysława Żebrowskiego „Żuka”, w styczniu 1940 r. został aresztowany i podjął pracę jako konfident NKWD. Dalej stał na czele organizacji i cieszył się dużym zaufaniem Rządu oraz wsparciem finansowym z Bukaresztu i Budapesztu¹⁹. Raport wskazywał, że ludzki element tej grupy, poza „Kornelem” i innymi konfidentami, był bardzo porządny. Członkowie ci nie chcieli wierzyć w działalność konfidencką „Kornela” mimo przedstawianych dowodów. „Kornel” był, po styczniu 1940 r., jeszcze trzy razy aresztowany przez NKWD, prawdopodobnie dla konfrontacji lub rozpoznania nowych aresztowanych²⁰. Na konfidentów

¹⁶ Pełna treść zapisu przeciwko „Kornelowi” z 28.08.1941 r. została przesłana do Londynu, jako załącznik nr 3, do meldunku nr 79 z dnia 1.10.1941 r., AAN Armia Krajowa 203/I-16, k. 146-153, *zapis do sądu*.

¹⁷ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 8, *wyciąg ze sprawozdania A. Klotza „Niewiarowskiego” z prac organizacyjnych w „Winie” i podróży do Rosji, bez daty*. Podobnie sytuację we Lwowie przedstawiał gen. S. Rowecki w meldunku sytuacyjnym nr 79 z 1.10.1941 r., *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 114-115.

¹⁸ Po aresztowaniu 27.10.1939 r. gen. M. Januszajtisa we Lwowie kierownictwo organizacji objął płk W. Żebrowski ps. „Żuk”, „Dębiński”. „Żuk” został mianowany przez bazę ZWZ nr 1 w Budapeszcie, kryptonim Romek, por. J. Węgierski, *op. cit.*, s. 366; G. Mazur, J. Węgierski, *op. cit.*, s. 239.

¹⁹ Depeszą L. dz. 557/A z 30.09.1940 r. dla bazy w Budapeszcie tj. Romek i Bukareszcie tj. Bolek gen. K. Sosnkowski zabronił bez rozkazu jego lub gen. S. Roweckiego „Rakonia” przesyłania pieniędzy lub zaopatrzenia do Lwowa, *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 300-301.

²⁰ Jak wskazywała Władysława Piechowska: „mjr Macieliński [...] należący do sztabu płk Żebrowskiego, był kilkakrotnie aresztowany i po paru dniach zwalniany. Wiadomym jest ogólnie, że zwalniana z więzienia tych którzy podpisują deklarację o współpracy z NKWD. Ludzie uczciwi, natychmiast o tym dawali znać i znikali z terenu. Mjr Macieliński pozostawał we Lwowie, natomiast były stałe aresztowania ludzi, którzy się z nim skontaktowali. Zaczęto unikać kontaktów z nim. Staramy się o tym dać znać do Warszawy i za granicę.

NKWD upatrywało przede wszystkim jednostki kierownicze. Według przekonania „Niewiarowskiego” „Kornel” wydał w ręce NKWD ppłk S. Pstrokońskiego ps. „Łoziński”, który był we Lwowie tylko od 15 maja do 20 czerwca 1940 r. Mimo ostrzeżeń „Niewiarowskiego” i ppłk Jana Sokołowskiego „Jasia”²¹, Pstrokoński od razu skontaktował się z „Kornelem”²². Pozostałe dwie organizacje SSS [ZWZ] we Lwowie unikały wszelkiego kontaktu z „Kornelem”. Dowodów na działalność konfidencką „Kornela” dostarczył „Niewiarowskiemu” reprezentant Rządu prof. W. Zych²³.

Tymczasem w końcu kwietnia przychodzi rozkaz podporządkowania się mjr Macielińskiemu, wyznaczonemu na komendanta obszaru lwowskiego, rozumiemy, że rozkaz jest nie do wykonania, ponieważ groziłoby aresztowaniem nas wszystkich”. Por. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej IPiMS) kol. 25/12, *relacja W. Piechowskiej pt. Lwów, dnia 22 IX 1939 – 16 IX 1940 r. z 20.11.1941 r.*; W. Piechowska, *Początki ZWZ-AK we Lwowie*, „Więź” 1988, nr 6, s. 120. E. Macieliński był m.in. aresztowany 17 kwietnia 1940 r. w kotle NKWD na plebanii kościoła św. Marii Magdaleny we Lwowie wraz z ks. Władysławem Cieńskim. E. Macieliński został szybko zwolniony z więzienia. Por. R. Wnuk, *op. cit.*, s. 86; J. Węgiński, *Zdrajcy, załamani, zagadkowi (próba oceny zachowań wybranych oficerów konspiracji polskiej w Małopolsce Wschodniej, aresztowanych w latach 1939-1941)*, [w:] *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939-1941*, Rzeszów 2005, (red. P. Chmielowiec), s. 24. Pierwsze zatrzymanie E. Macielińskiego nastąpiło w styczniu 1940 r., kolejne w połowie kwietnia, a następnie na przełomie kwietnia i maja 1940 r. por. J. Węgiński, *W sprawie podpułkowników Emila Macielińskiego, Stanisława Mrozka i Jana Sokołowskiego*, „WPH” 1993, Nr 2, s. 232-233; R. Wnuk, *op. cit.*, s. 90.

²¹ Płk Jan Maksymilian Sokołowski ps. „Jan”, „Jaś”, „Trzaska” był od grudnia 1939 lub stycznia 1940 dowódcą SZP we Lwowie. Następnie do marca 1940 r. p.o. komendanta Obszaru i komendant Okręgu Lwów-ZWZ-2. Od kwietnia 1940 r. do 1941 r. był dowódcą organizacji „Wierni Polsce”. Pod koniec okupacji sowieckiej przejął funkcję komendanta resztek organizacji tworzonej we Lwowie przez płk Leopolda Okulickiego, por. M. Klecel, *W sowieckim Lwowie 1939-1941*, „Nasz Dziennik”, Nr 145 (3771) z 24.06.2010 r., <http://www.naszdziennik.pl/index.php?dat=20100624&typ=ip&id=ip12.txt>, dostęp: 19.11.2011 r., bez strony; J. Węgiński, *Lwów...*, s. 148, 382; G. Mazur, J. Węgiński, *Konspiracja lwowska, 1939-1944, Słownik biograficzny*, Katowice 1997, s. 182-183.

²² Niedługo po skontaktowaniu się z „Kornelem” został aresztowany. Jak wskazują A. Grzywacz i G. Mazur być może „Łoziński” chciał się spotkać z „Kornelem” bo ten był zapatrywań proendeckich, nie zaś jak A. Klotz „sanacyjnych” nietolerowanych w Rządzie na Obczyźnie i dlatego zlekceważył ostrzeżenia. Por. A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.* s. 32. W. Piechowska wskazywała: „około 20 maja przybywa na teren Lwowa płk Pstrokoński pod nazwiskiem Łoziński z pełnomocnictwami podpisanymi przez generałów Sikorskiego i Sosnkowskiego, jako komendant obszaru lwowskiego. Podporządkowujemy się mu natychmiast meldując jednocześnie o niebezpieczeństwie kontaktu z mjr Macielińskim. [...] Pomimo naszych ostrzeżeń co do Macielińskiego płk Pstrokoński nawiązał z nim kontakt przez Kędzińskiego [...] 22 czerwca płk Pstrokoński został aresztowany a łącznie z nim w jego mieszkaniu kontaktowym Władysław Pasek, Antoni Zielicki i kpt. Stanisław Mrozek, którzy [...] nic nie wiedzieli o tym, że ten adres jest również znany Macielińskiemu”. Por. IPiMS kol. 25/12, *relacja W. Piechowskiej pt. Lwów, dnia 22 IX 1939 – 16 IX 1940 r. z 20.11.1941 r.*; W. Piechowska, *op. cit.*, s. 121.

²³ Prof. Władysław Zych ps. „Szary”, „Falko”, w okresie 1940-1941 był dowódcą obwodu ul. Zielona Okręgu Lwów-Wschód ZWZ-1. Od kwietnia 1940 r. był zastępcą komendanta Obszaru Nr 3 i komendantem Okręgu Lwów-Wschód ZWZ-1. Od września 1940 r. do sierpnia 1941 r. p.o. Okręgowego Delegata Rządu na Okręg Lwów. Por. J. Węgiński, *Lwów...*, s. 386. Jak wskazywał w rozmowie z L. Okulickim miał on radiostację „Kornela”, por. *meldunek sytuacyjny płk Leopolda Okulickiego z 10.09.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 65. Jak wskazywał Władysław Zych „Szary”, zastępujący „Kornela” na czas jego wyjazdu ze Lwowa, „Szary” oraz S. Niemczycki „Leszek” spotkali się z ppłk S. Pstrokońskim w czerwcu 1940 r. W czasie tego spotkania poinformowali „Łozińskiego” o podejrzeniach współpracy „Kornela” z NKWD i poprosili o przeniesienie go poza obszar lwowski. Kilka dni później „Kornel” powrócił do Lwowa i ponownie objął kierownictwo ZWZ-1. W tym czasie nadeszła jego nominacja na p.o. Obszaru ZWZ Lwów i awans na podpułkownika. Wezwany przez „Łozińskiego” do złożenia wyjaśnień w tym względzie i udania się na urlop „Kornel” odmówił. Por. SPP, B I, k. 19, W. Zych, *Zarys pracy...*

Analiza uwag do depezb wskazuje, że „Kornel” wiedział o aresztowaniu ppłk S. Pstrokońskiego „Łozińskiego”, przez NKWD, które miało miejsce 22 czerwca 1940 r.²⁴ Do tego czasu „Łoziński” utrzymywał bezpośredni kontakt z „Kornelem”, pomimo informacji przekazywanych „Łozińskiemu” przez mjr A. Klotza „Niewiarowskiego” o prowokacyjnej działalności „Kornela”. „Kornel” rozpowszechniał informacje, że „Sosna”²⁵ pracował na rzecz NKWD. Z informacji „Niewiarowskiego” wynikało, że „Sosna”, będący szefem wywiadu u „Kornela”, ostrzegał „Łozińskiego” o konfidenckiej roli „Kornela”²⁶. „Sosna” został aresztowany wraz z „Łozińskim” i nic o nim nie było wiadomo, podczas gdy „Kornel” był czterokrotnie aresztowany przez NKWD i zawsze po kilku dniach wypuszczany. Po wypuszczeniu „Łozińskiego” z NKWD, „Kornel” utrzymywał z nim nieustanny bliski kontakt. Jednocześnie „Kornel” nie miał żadnych podejrzeń wobec „Łozińskiego” o jego działanie na rzecz NKWD, podczas, gdy ta sprawa ok. 1 sierpnia 1940 r. była już głośna we Lwowie i nie mógł o niej nie wiedzieć. Sprawa ta była głośna, bowiem „Łoziński” 20 lipca 1940 r. poinformował Stanisława Wasylewskiego, że jest agentem NKWD. Wasylewski tą informację przekazał „Niewiarowskiemu”, który przy pomocy ludzi z organizacji, w tym Władysławy Piechowskiej²⁷, ogłosił ten fakt, aby ostrzec ludzi współpracujących z ZWZ przed kontaktami z „Łozińskim”. Nadto wskazywano, że pomimo zapytań w depezbach o mjr Z. Dobrowolskiego²⁸ „Kornel” musiał wiedzieć o tym, że nie było go na terenie Lwowa,

²⁴ 9 lipca 1940 r. płk Stanisław Rostworowski z Bukaresztu meldował: „Przekazuję tekst depezy Kornela z 9 VII. Łoziński zaproszony wraz z kilkoma od Dobrowolskiego. Kontakt utrzymywał wyłącznie z uczniami Dobrow[olskiego] i z Sosną, który też zaproszony. Łoziński obawiał się magła ze strony Sosny, wina zaproszenia Łoz[ińskiego] po jego stronie. Nie ufał nam, kontaktował się z ludźmi postronnymi i otaczał się ludźmi Dobrowolskiego [...] Łoziński nie dał kontaktu na „Wacławę” i „Bartłomieja”, co się tam robi nie wiem. „Kornel”, *radiogram od „Bolka” z 9.07.1940 r., Armia Krajowa..., t. II, s. 269-270*. Użyte określenia oznaczają: „zaproszony” – aresztowanie; „magiel” – wsypanie osoby przed NKWD. „Bartłomiej” był kryptonimem Białegostoku, a „Wacława” – kryptonimem Warszawy. Jak wskazywał Zdzisław Mrozek ppłk S. Pstrokoński został aresztowany razem z kpt. S. Mrozkiem, szefem wywiadu ZWZ-2, w mieszkaniu ppłk S. Pstrokońskiego, por. Z. Mrozek, *Przyczynki do konspiracji we Lwowie w 1940 r., „WPH” 1992, Nr 3, s. 233*.

²⁵ Kpt. Roman Kędziński - szef wywiadu ZWZ-1 w Lwowie, por. J. Węgiński, *Lwów..., s. 367*.

²⁶ Przed „Kornelem” ostrzegali „Łozińskiego” również Kazimierz Broczyner, mjr Z. Dobrowolski, S. Mrozek, A. Zieliński. Por. A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.*, s. 31-31; Z. Mrozek, *op. cit.*, s. 238-239.

²⁷ Władysława Piechowska, ps. Włada, przewodniczka PWK. W czasie okupacji we Lwowie w POWW i ZWZ-2, aresztowana w nocy z 16/17.09.1940 r. przez NKWD, *Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. T. 3. Część pierwsza. Polskie podziemie 1939-1941. Od Wołynia do Pokucia*, Warszawa 2004, s. 461. W sporządzonej przez „Niewiarowskiego” analizie depezb została określona mianem „Władzy Piech”.

²⁸ Jednocześnie w depezy nr 1162/A, skierowanej do gen. S. Roweckiego, gen. K. Sosnkowski przytoczył depezę „Kornela” wskazującą, że mjr Z. Dobrowolski jest podejrzewany o działalność na rzecz Niemiec. W odpowiedzi na tą depezę gen. Stefan Rowecki wysłał meldunek nr 43, w którym podniósł, że: „1. „Kornel” opiera się uznaniu każdego wyznaczonego mu przez centralę przełożonego („Mrówka”, „Łoziński”), 2. systematycznie odsądza od czci i wiary każdego konkurenta, w tym „Niewiarowskiego”, „Łozińskiego” i Dobrowolskiego, którego oskarżał najpierw o współpracę z sowietami a w ostatniej depezy z Niemcami, 3. nie umie planowo wykonywać pracy np. nie zorganizował przejść na granicy dla kurierów, ani nawet raportować, 4. nadużywa łączności radiowej z centralą czym wprowadza chaos”. Pomimo to gen. Stefan Rowecki honorował nominację „Kornela” na stanowisku. Por. *Armia Krajowa w dokumentach..., t. I, s. 371-373*.

bowiem było wtedy powszechnie wiadomo, że został on aresztowany razem z „Łozińskim”. Przekonanie o aresztowaniu mjr Z. Dobrowolskiego mieli wówczas nawet najbliżsi współpracownicy „Kornela”. Jeżeli zaś mjr Z. Dobrowolski nie był aresztowany przez NKWD a jedynie się ukrywał, to „Kornel” tą informację musiał uzyskać jedynie z NKWD. Wątpliwości budził również fakt, że pomimo zastrzelenia przez NKWD radiotelegrafisty „Jacka”²⁹, co jak podano w depeszy nr 995 z 4 sierpnia 1940 r. miało miejsce w okresie aresztowania „Łozińskiego”, radiostacja „Kornela” działała bez przerwy. W depeszy nr 1410 z 7 sierpnia 1940 r. „Kornel” podał informację o wyjeździe „Łozińskiego” do Białegostoku, choć w tym czasie, jak twierdził „Niewiarowski”, ludzie „Kornela” chwalili się we Lwowie, że zastrzelili „Łozińskiego” za współpracę z NKWD. W depeszy z 30 września 1940 r. „Kornel” świadomie podał fałszywą informację, że mjr Zygmunt Dobrowolski przekazał mu pocztę otrzymaną od kuriera Marcyniuka, gdy w rzeczywistości otrzymał ją od agenta NKWD por. Edwarda Goli „Antoniego Rudego” vel „Andrzeja”, który był ulokowany w organizacji mjr Zygmunta Dobrowolskiego. Nadto, po aresztowaniu przez NKWD Leopolda Okulickiego ps. „Mrówka”, „Kornel”, w depeszy nr 246 z 29 maja 1941 r., wskazywał, że zastępca „Mrówki” przedostał się do Warszawy. Informację tą „Kornel” mógł uzyskać jedynie z NKWD. Taką bowiem nieprawdziwą informację w toku śledztwa przekazał NKWD, aresztowany przez NKWD, oficer wywiadu ZWZ kpt. Andrzej Łasiński³⁰. Zdaniem „Niewiarowskiego” uzyskanie tej informacji przez „Kornela” z innego źródła niż z NKWD, było mało prawdopodobne³¹. Nadto „Niewiarowski” wskazał, że jeden z ludzi „Kornela” tj.

²⁹ Prawdopodobnie pchor. rez. Andrzej Piniński ps. „Jacek”, oficer łączności ZWZ-1, aresztowany przez NKWD 22 czerwca 1940 r., skazany na karę śmierci i rozstrzelany 24.02.1941 r., por. *Polska i Ukraina...*, T. 3, s. 415.

³⁰ Zastępcą płk L. Okulickiego „Mrówki” był mjr A. Klotz, który posługiwał się wtedy pseudonimem Zosia. W śledztwie przed NKWD kpt. Andrzej Łasiński powiedział, że zastępca „Mrówki” „Zosia” przedostał się do Warszawy. Jak wskazywał J. Węgierski kpt. Andrzej Łasiński był szefem oddziału II ZWZ we Lwowie w organizacji tworzonej przez L. Okulickiego, por. J. Węgierski, *op. cit.*, s. 233. Aleksander Klotz wskazywał, że kpt. Andrzej Łasiński używał pseudonimów „Andrzej”, „Tomasz”, por. A. Klotz, *op. cit.*, s. 33-34. Prawdopodobnie A. Łasiński został aresztowany w nocy z 22/23.03.1941 r. Por. G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa I IX 1939- 5 II 1946*, Katowice 2007, s. 169. W śledztwie NKWD płk L. Okulicki wskazał osoby ze swojego sztabu, zarówno mężczyźni jak i kobiety, podając jedynie żeńskie pseudonimy. Według jego zeznań szef sztabu, który był jego zastępcą, nosił pseudonim Krystyna. Pseudonim „Zosia” przypisał kierownikowi wydziału informacyjnego. Podał także nieprawdziwe opisy ich sylwetek i po stwierdzeniu przesłuchującego, że są nieprawdziwe, Okulicki potwierdził i odmówił podania prawdziwych opisów. Por. *protokół przesłuchania L. Okulickiego z 18.03.1941*, *Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939-1941*, Warszawa 2001, t. 2, s. 1179, 1183. Później, w niedatowanym opisie, wskazał, że jego zastępcą był A. Klotz „Zosia”, „Niewiarowski”. Brak w nim jednak informacji, aby „Zosia” wyjeżdżał do Warszawy. Por. *Polskie podziemie...*, t. 2, s. 1209. O kobietach, członkach ZWZ, przedstawiających się imionami Zofia, Anna, które odwiedzały we Lwowie płk L. Okulickiego ps. Konrad, Osa zeznawała również B. Wystouchowa, *protokół przesłuchania B. Wystouchowej z 5.02.1941 r.*, *Polskie podziemie...*, t. 2, s. 1147.

³¹ Było to nieprawdopodobne bowiem informacja ta nie była powszechnie znana.

por. Stanisław Niemczycki „Leszek”³² w rozmowie z „Niewiarowskim”, w listopadzie 1940 r., stwierdził, że „Kornel” ostrzegał go przed prowokatorską rolą „Reya”. „Leszek” był zaskoczony i okazał duże zdziwienie, gdy „Niewiarowski” powiedział mu, że „Rey” i „Kornel” to jedna i ta sama osoba³³.

Z raportu Edwarda Goli ps. „Kulas”³⁴ wynikało, że we Lwowie POWW³⁵ została stworzona we wrześniu 1939 r. przez gen. Mariana Januszajtisa. W sztabie tej organizacji powstały kontakty: „Lwów miasto” pod dowództwem płk Władysława Żebrowskiego i „Lwów prowincja” pod dowództwem gen. Mieczysława Boruty Spiechowicza a następnie ppłk Jerzego Dobrowolskiego³⁶. Płk W. Żebrowski nie podporządkował się ppłk J. Dobrowolskiemu i stąd powstały dwie organizacje POWW wzajemnie się zwalczające. Jedną kierował początkowo ppłk J. Dobrowolski, a następnie po jego aresztowaniu mjr Zygmunt Dobrowolski, zaś drugą płk W. Żebrowski. W organizacji mjr Z. Dobrowolskiego byli m.in. płk J. Sokołowski i Kloc - emisariusz „Tokarz” - ps. „Niewiarowski”³⁷. W marcu 1940 r. w obu organizacjach doszło do znacznych aresztowań. Wówczas po raz pierwszy został aresztowany przez NKWD dowódca Okręgu Lwów Zachód Emil Macieliński ps. „Rey”. Po dwóch dniach został on wypuszczony na wolność. Aresztowania wzmogły się w kwietniu 1940 r. tak, że sparaliżowały pracę ZWZ-1. Nie wiadomo co jest ich przyczyną. Wówczas w mieszkaniu ks. Cieńskiego (inne nazwisko Cieński³⁸) po raz drugi został aresztowany „Rey”, wraz z członkami sztabu, archiwum i kasą organizacji. Po trzech dniach „Reya” wypuszczono na wolność. Następnie, z końcem kwietnia lub początkiem maja 1940 r., „Rey”

³² Por. Stanisław Niemczycki ps. Leszek, adiutant komendanta Obszaru nr 3 ZWZ-1 mjr Emila Macielińskiego. We Lwowie w maju 1940 r. posługiwał się nazwiskiem Kazimierz Kozłowski. Od 1941 r. do 1944 r. pozostawał w rezerwie ZWZ/AK. Por. *Polska i Ukraina...*, T. 3, s. 341, 423; J. Węgierski, *Lwów...*, s. 375.

³³ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 9-10, uwagi do treści depesz zebrane przez „Zubera” w dniu 5.08.1941 r.

³⁴ Por. Edward Gola vel Andrzej Azurewicz vel Jan Czaban vel Azorewicz Mirza ps. Andrzej, Rudy Antoni, Stanisław, Kulas. Jak twierdzi Jerzy Węgierski używał również pseudonimu „Mak”, por. J. Węgierski, *Lwów...*, s. 112.

³⁵ W dokumencie nazwa wskazana błędnie jako POW. Prawidłowa nazwa brzmiała Polska Organizacja Walki o Wolność (POWW). Była to pierwotna nazwa ZWZ we Lwowie. Por. M. Klecel, *op. cit.*, bez strony.

³⁶ Płk Jerzy Dobrowolski był w okresie październik - listopad 1939 r. szefem sztabu POWW we Lwowie a następnie w okresie listopad-grudzień 1939 r. komendantem POWW. Został aresztowany przez NKWD prawdopodobnie 8.12.1939 r. we Lwowie. Podobno zmarł w więzieniu w Kijowie, J. Węgierski, *op. cit.*, s. 362; B. Gajos, *Polska konspiracja na kresach, 199-1941, Województwo lwowskie*, <http://www.historia.org.pl/index.php/publikacje/publikacje/ii-wojna-wiatowa/970-za-pierwszego-sowieta-czyli-polska-konspiracja-na-kresach-1939-1941.html>, dostęp: 19.11.2011 r.

³⁷ Nazwisko zniekształcone w pisowni. Był nim mjr A. Klotz ps. „Niewiarowski”, „Zosia”, „Wizer”.

³⁸ Ks. Włodzimierz Cieński ps. „Pomian” był w 1939-1940 r. kapłanem Komendy Obszaru Nr 3 ZWZ-1 we Lwowie. Został aresztowany przez NKWD 17.04.1940 r. we Lwowie. Następnie przebywał w różnych więzieniach sowieckich. Z więzienia został zwolniony 2.09.1941 r. i wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR. W latach 1941-1944 był szefem duszpasterstwa w II Korpusie Armii Polskiej, por. J. Węgierski, *op. cit.*, s. 361; A. Klotz, *op. cit.*, s. 64.

objął dowództwo ZWZ, legitymując się odbitką pisma nominacyjnego z podpisami gen. W. Sikorskiego i gen. K. Sosnkowskiego. Pismo nominacyjne było wystawione na nazwisko Macieliński ps. „Kornel”³⁹. W tym czasie, z uwagi na fakt, że „Rej” przypadkowo, po raz trzeci, został aresztowany przez NKWD i ogólnie mówiło się, że pracuje w NKWD, Edward Gola ps. „Kulas”, jako kierownik kontrwywiadu, dostał polecenie zbadania tej sprawy. W toku podjętych czynności stwierdził on, że adiutant „Kornela” o pseudonimie „Leszek” został aresztowany przez NKWD, na punkcie kontaktowym znanym jedynie „Kornelowi”, a po dwóch tygodniach został wypuszczony na wolność. Nadto, przy pomocy inwigilacji, ustalono, że „Kornel” w miesiącach czerwcu i lipcu 1940 r. kontaktował się z funkcjonariuszami NKWD w ustalonym, przez wywiadowców ZWZ, mieszkaniu. Do mieszkania tego, w innych porach i dniach niż „Kornel”, przychodził również „Leszek”⁴⁰. Zauważono tam również innego członka grupy „Kornela” o pseudonimie „Zbyszek”⁴¹. Te same osoby kontaktowały się z NKWD w innym mieszkaniu w miesiącu sierpniu 1940 r. Nadto w trakcie kontaktu z „Leszkiem” NKWD aresztowało kurierów ZWZ: jednego z Paryża i dwóch z Rumunii. W celu sprawdzenia „Kornela”, pod kątem działalności konfidenckiej na rzecz NKWD, przeprowadzono mistyfikację, co do możliwości użycia przemytniczego przejścia granicznego, do przesyłania tą drogą kurierów ZWZ. Propozycję taką przedstawiono „Kornelowi”. „Kornel” wyraził na nią zgodę, chcąc tą drogą przesłać kuriera do Warszawy. Wobec tego ustalono z „Kornelem” znaki rozpoznawcze oraz termin i godzinę spotkania szefa przemytników z kurierem ZWZ. O umówionej godzinie zamiast szefa przemytników na miejsce spotkania przysłano inną osobę posiadającą ustalone z „Kornelem” znaki rozpoznawcze. Podstawiona osoba została wówczas aresztowana przez NKWD. We wrześniu 1940 r. aresztowano mjr Z. Dobrowolskiego, a następnie przy przekraczaniu granicy W. Piechocką. W czerwcu 1940 r.⁴² do Lwowa przyjechał płk S. Pstrokoński „Łoziński”, celem

³⁹ Nominacja dla mjr Emila Macielińskiego (ob. Kornela) na p.o. komendanta Obszaru nr 3 ZWZ została wystawiona w dniu 15.05.1940 r. i podpisana przez gen. W. Sikorskiego i gen. K. Sosnkowskiego, por. *pismo L. dz. 3282/tjn. zał. 1 z 15.05.1940 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 1, s. 238.

⁴⁰ W raporcie NKWD wskazywano: „Wskutek rozbitcia w marcu – maju 1940 roku kadry dowódczej ZWZ na terenie zachodniej Ukrainy i wykorzystaniu możliwości, które pojawiły się w związku z tym, NKWD ZSRS przeprowadziło szereg udanych działań agenturalno-operacyjnych. Na przykład w rezultacie podjętych działań zostali zatrzymani: [...] przywódca organizacji lwowskiej ZWZ „Kornel”, jego adiutant „Leszek [...]”, *raport NKWD z 4 kwietnia 1941 r., Polskie podziemie...*, t. 1, s. 659. O tym że E. Macieliński jest dowódcą ZWZ i występuje pod nazwiskiem Stanisław Rej wskazywał w swoim przesłuchaniu przez NKWD Jerzy Klimkowski, *Polskie podziemie...*, t. 2, s. 1273.

⁴¹ Prawdopodobnie chodzi o Zbigniewa Jarockiego ps. Zbyszek, skarbnika ZWZ-1. por. J. Węgierski, *op. cit.*, s. 306.

⁴² W meldunku została podana błędna data przybycia płk S. Pstrokońskiego do Lwowa.

zbadań stosunków i objęcia dowództwa ZWZ⁴³. W trakcie rozmów, z różnymi osobami z organizacji, był on przestrzegany przed „Kornelem” i jego działalnością konfidencką na rzecz NKWD. Pomimo otrzymywanych ostrzeżeń „Łoziński” jednak skontaktował się z ppłk E. Macielińskim i po kilku dniach został aresztowany przez NKWD⁴⁴. Po wypuszczeniu z więzienia „Łoziński” opowiedział płk Adamowi Paszkowskiemu⁴⁵ o podpisaniu deklaracji współpracy z NKWD. Płk A. Paszkowski wcześniej ostrzegł go przed „Kornelem”. „Kornel” miał pomóc płk S. Pstrokońskiemu w przekroczeniu granicy sowiecko-niemieckiej w drodze do Białegostoku i odprowadził go na pociąg. „Łoziński” wszedł do pociągu i odjechał. Na pierwszej stacji za Lwowem, w miejscowości Barszczowiec płk S. Pstrokoński został aresztowany przez NKWD⁴⁶.

Dodatkowe raporty por. E. Goli „Kulasa” i Wandy Ossowskiej ps. „Siostra Wanda” dotyczyły kwestii osób podległych ppłk E. Macielińskiemu tj. „Krzycha”⁴⁷ i „Leszka”⁴⁸.

Z raportu Włodzimierza Kordeckiego ps. „Brodacz” (posługującego się nazwiskiem policyjnym Włodzimierz Marcyniuk) wynikało, że we Lwowie nie mogąc spotkać się z „Kornelem”, spotkał się 21 września 1940 r. z por. E. Gołą „Antonim”. „Antoni” wskazał Marcyniukowi, że jest szefem wywiadu z organizacji ZWZ dowodzonej przez mjr Z. Dobrowolskiego. „Antoni” załatwił Marcyniukowi spotkanie z dowódcą. Na spotkaniu mjr Z. Dobrowolski przyjął od Marcyniuka pocztę konspiracyjną. Z uwagi na fakt, że Marcyniuk miał polecenie osobistego spotkania się z „Kornelem”, mjr Z. Dobrowolski wyznaczył kolejny kontakt z kurierem za 2-3 dni. W czasie spotkania „Antoni”, który wskazał mu, że o godz. 14.00 na rogu ul. Tureckiej i Pełczyńskiej we Lwowie będzie czekał na niego „Kornel”. Osobę „Kornela” miał mu wskazać „Antoni”. Marcyniuk stawiał się w oznaczonym miejscu i

⁴³ Miał urlopować dwóch skonfliktowanych szefów ZWZ, połączyć je i pokierować nimi. Celu nie osiągnął z powodu tego, że „Rey” i Dobrowolski odpowiedzieli odmownie na jego propozycje połączenia organizacji. Por. Ossolineum: 16594/II, vol. 5, k. 531, *relacja Adama Telmany'ego*; A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.*, s. 27.

⁴⁴ Jak wskazywał Jerzy Węgiński ppłk S. Pstrokoński został aresztowany przez NKWD 21 lub 22 czerwca 1940 r. we Lwowie pod nazwiskiem Pietrzak. Został zwolniony z więzienia 6.07.1940 r. Został ponownie aresztowany przez NKWD w dniu 21.07.1940 r. W latach 1940-1941 przebywał w więzieniu na Łubiance. Został zwolniony 12.08.1941 r. Następnie wstąpił do Armii Polskiej w ZSRR, gdzie używał nazwiska Stanisław Lubicz, J. Węgiński, *op. cit.*, s. 379. Zdzisław Mrozek wskazywał, że aresztowanie ppłk S. Pstrokońskiego i Stanisława Mrozka nastąpiło 22.06.1940 r., Z. Mrozek, *op. cit.*, s. 234. Tam też znajduje się wspomnienie kpt. S. Mrozka podające tę datę i szczegóły aresztowania. Nadto kpt. S. Mrozek był przekonany o współpracy ppłk E. Macielińskiego z NKWD, Z. Mrozek, *op. cit.*, s. 238-239.

⁴⁵ Płk Adam Paszkowski był od 1940 r. komendantem ZWZ-2 we Lwowie. Przypuszczalnie został aresztowany w kwietniu 1941 r. przez NKWD. Zmarł w więzieniu lub wkrótce po jego uwolnieniu w czerwcu 1941 r., J. Węgiński, *op. cit.*, s. 378.

⁴⁶ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 12-18, *raport z 27.07.1941 r. pt. Teoria i działalność firmy nr 1 i nr 2 E. Goli „Kulasa”*.

⁴⁷ Józef Marchwicki, por. J. Węgiński, *op. cit.*, s. 284.

⁴⁸ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 20, *raport E. Goli „Kulasa” z 25.07.1941 r. i raport W. Ossowskiej „Siostry Wandy”, bez daty*.

natychmiast został aresztowany przez NKWD. W czasie przesłuchania Marcyniuk zeznał, że przywiózł pocztę do „Kornela” i „Łozińskiego”. Przesłuchujący wskazali, że wypuszczą Marcyniuka po wyrażeniu przez niego zgody na współpracę. Współpraca miała polegać na dostarczeniu nazwisk organizacyjnych kierowników, adresów z Warszawy oraz rysopisu „R”⁴⁹. W czasie badań nie pytano go o „Kornela”, mjr Z. Dobrowolskiego i „Łozińskiego”. W NKWD Marcyniuk podał swoje prawdziwe nazwisko oraz miejsce zamieszkania w Sochaczewie. Po powrocie do Generalnego Gubernatorstwa Marcyniuk miał otrzymać od NKWD, w terminie do 10 listopada 1940 r., list na swój adres zamieszkania w Sochaczewie. Po wypuszczeniu z więzienia NKWD, w miejscu swojego zamieszkania we Lwowie, Marcyniuk zastał informację o wyznaczonym mu konspiracyjnym spotkaniu z „Kornelem”. W czasie spotkania „Kornel” pokazał mu pocztę kurierską ZWZ. Poczta ta wcześniej została przez Marcyniuka doręczona mjr Z. Dobrowolskiemu. „Kornel” powiedział, że pocztę tą wykradł mjr Z. Dobrowolskiemu. Nadto „Kornel” wręczył kurierowi list, który miał doręczyć osobiście „Rakoniowi” po powrocie do Warszawy⁵⁰.

Raport z 30 lipca 1941 r. „oficera zawodowego lotnika H”⁵¹ opisywał dwa znane mu wypadki aresztowania „Kornela” oraz wskazywał, że niektóre osoby stykające się z „Kornelem” były aresztowane przez NKWD. Aresztowania te były zazwyczaj w czasie, gdy stosunki ww. osób z „Kornelem” psuły się z różnych powodów⁵².

Wyciąg z depeš płk Józefa Smoleńskiego ps. „Łukasz” wskazywał, że raporty z Moskwy potwierdzały zdradę „Kornela”, jego żony i por. Edwarda Goli „Rudego Antoniego”. Z depeš wynikało, że „Kornel” rozpoznawał osoby z ZWZ i mógł ich „sypać”.

Z raportu płk L. Okulickiego „Mrówki”, z 10 września 1941 r., wynikało, że po przybyciu do Lwowa dowiedział się od ppłk J. Sokołowskiego „Trzaski”, mjr A. Klotza „Niewiarowskiego”, ks. Tadeusza Walczaka i ppłk A. Paszkowskiego⁵³, że „Kornel” i „Rudy Antoni” są agentami NKWD. Nadto aresztowani zostali mjr Z. Dobrowolski i ppłk S. Pstrokoński „Łoziński”. „Łoziński” po aresztowaniu zgodził się współpracować z NKWD, w celu spacyfikowania organizacji niepodległościowych. Do takiej roli „Łoziński” przyznał się w rozmowie z prof. S. Wasylewskim, którego jednocześnie prosił o uprzedzenie członków Rady Narodowej oraz ppłk J. Sokołowskiego i mjr A. Klotza, że NKWD wszystko o nich wie. „Łoziński” uprzedził również płk A. Paszkowskiego. Według informacji rozpuszczanych

⁴⁹ Skrót od pseudonimu gen. S. Roweckiego tj. „Rakoń”.

⁵⁰ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 24, *raport W. Kordeckiego „Marcyniuka” nr 497 z 17.10.1940 r.*

⁵¹ Najprawdopodobniej pod pseudonimem „H” występował por. obs. Edward Metzger ps. „Hasling”.

⁵² AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 27, *wyciąg z raportu oficera zawodowego lotnictwa „H” dcy grupy lotniczej w organizacji płk Żebrowskiego w „Winie” sporządzony w Warszawie 30.07.1941 r.*

⁵³ Gen. Leopold Okulicki, biogram <http://ipn.gov.pl/portal/oku/310/2079/?poz=4>, dostęp: 19.11.2011 r.

przez „Kornela” S. Pstrokoński miał wyjechać do Białegostoku a po drodze na jego rozkaz miał być zastrzelony⁵⁴. Sam Leopold Okulicki został aresztowany 22 stycznia 1941 r. W NKWD w czasie przesłuchania podano mu jego dane personalne i zadania jakie miał wykonać w organizacji we Lwowie. Nadto rozszyfrowano meldunek organizacyjny wskazujący, że działalność płk. L. Okulickiego jest szkodliwa dla ZSRR. Płk L. Okulicki stwierdził, że na podstawie danych ze Lwowa i śledztwa ustalił, iż agentami NKWD byli m.in. E. Macieliński „Kornel” i Antoni Gola „Rudy Antoni”. Radiostacja „Kornela” od maja 1940 r. była obsługiwana przez NKWD oraz NKWD miało dużą wiedzę na temat SSS [ZWZ] tak, że musiało mieć informatora w łonie ZWZ⁵⁵.

Z pisma NKWD wynikało, że rozszyfrowano raport emisariusza ZWZ występującego m.in. pod pseudonimami „Osa”, „Konrad”, „Jan Mrówka” skierowany do „Rakonia”. W meldunku tym płk L. Okulicki wskazywał „[...] Kornel jest agentem NKWD. Po moim wyjeździe zniknął ze Lwowa. Jak się wydaje NKWD doszło do wniosku, że swoją rolę już odegrał, miejsce jego obecnego pobytu nie jest znane. Łoziński-Pstrokoński sam zaproponował współpracę NKWD. [...] Jeśli chodzi o „Doktora” nie pewnego o nim nie wiadomo. Cały czas szukam jego zastępcy. [...]”⁵⁶. „Trzaska”⁵⁷ nadal próbuje wywołać kłótnie zasłaniając się interesami państwowymi, oszukuje ludzi. [...]. „Niewiarowski” jest szefem mojego sztabu. Pracuje dobrze [...]. „Rudy Antoni” z organizacji Dobrowolskiego – jest agentem NKWD, staram się go odizolować. [...] Ze „Sztromem” (wcześniej używał pseudonimu „Falko”, prawdziwe nazwisko Zych) utrzymuję kontakt, w pracy osiągnęliśmy pełne porozumienie. [...] Zorganizowałem grupę bojową. Obecnie trwa organizowanie Obszaru nr 3 i obwodów. Potem pojedę do Obszaru nr 2. Agentów NKWD zlikwiduję, kiedy zorganizuję kadrę obszaru nr 3, do tego czasu muszę ich znosić⁵⁸. Dowiedziałem się od

⁵⁴ Mimo to na konferencji w Belgradzie przedstawiciel „Kornela” por. S. Niemczycki „Leszek” podał informację, iż „Łoziński” wyjechał pociągiem do Białegostoku, R. Wnuk, *op. cit.* s. 101.

⁵⁵ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 26, *depesza nr 3213*; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 27, *wyciąg z raportu lotnika „H”*; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 28, *zestawienie meldunków*; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 29, *wyciągi z meldunków; Meldunek sytuacyjny o położeniu ZWZ na terenie okupacji sowieckiej z dnia 10.09.1941 r. płk L. Okulickiego, Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 62-66.

⁵⁶ Po tym zdaniu następuje dopisek NKWD: „Nasza uwaga – „Doktor – generał Tokarzewski”. por. tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, *Polskie podziemie...*, t. 1, s. 463.

⁵⁷ Po tym zdaniu następuje dopisek NKWD: „Nasza uwaga – „Trzaska” nie jest nam znany”. por. tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, *Polskie podziemie...*, t. 1, s. 463.

⁵⁸ Po zdaniu następuje dopisek NKWD: „Nasza uwaga – Obszar 2 Białystok, Obszar 3 – Lwów”, tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, *Polskie podziemie...*, t. 1, s. 465.

Szarego, że radiostacja Kornela nadal utrzymuje łączność z Londynem przez Bukareszt⁵⁹. Doprowadźcie do porządku tą sprawę bo inaczej rozmaici łajdacy będą nam przeszkadzać w pracy. [...] Za pozwoleniem Londynu, na moją odpowiedzialność powiadomcie rząd, że współpracuję z NKWD za pośrednictwem „Bolka”⁶⁰. Największym złem dla naszej sprawy jest brak wiary we własne siły [...] w znacznym stopniu przyczyną tego są tysiące aresztowań [...] Szeroko znana prowokatorska działalność „liderów” Pstrokońskiego i Macielińskiego [...] pogarsza sytuację tajnych organizacji, różnymi nieszczęściami, które na nie spadają. Obecnie wartościowi ludzie odżegnują się od działalności konspiracyjnej. Czy to nie jest robota agentów NKWD albo tanich i „głupich” bohaterów? [...] Metody NKWD, które kieruje całym życiem i przenika wszędzie zdemoralizowały ludzi słabszych. [...] W porównaniu z NKWD metody gestapo są dziecinne. [...] Kończąc raport, otrzymaliśmy informację, że Kornel, znany we Lwowie pod pseudonimem Rey wrócił do Lwowa, ma kontakt z Bukaresztem i zamierza rozszerzyć działalność na całą strefę okupowaną, zróbcie porządek w sprawie „Bolka” a ja w przyszłości zrobię to samo w sprawie „Kornela”⁶¹. Z treści powyższego raportu wynika, że Okulicki już wówczas był przekonany o zdradzie „Kornela”, E. Goli „Andrzeja” i S. Pstrokońskiego. Padający w meldunku wyraz „Bolek” dotyczy moim zdaniem kryptonimu bazy ZWZ w Bukareszcie, za pośrednictwem której „Kornel” nawiązywał kontakt z Londynem. „Mrówce” chodziło o przekazanie, za pośrednictwem Warszawy, polecenia bazie „Bolek”, aby ograniczyła kontakty z „Kornelem”.

Wyciąg z meldunku Stanisława Lubicza tj. ppłk S. Pstrokońskiego wskazywał, że w czasie trwania śledztwa w NKWD dowiedział się on, że informacje, które posiadało NKWD o organizacji podziemnej pochodzą ze środowiska „Kornela”. Zdradę „Kornela” oraz jego żony „Lubicz” uważał za pewną. „Jacek”, który podobnym jak „Lubicz” fortelem wydostał się z NKWD, mówił mu, że w śledztwie pokazano mu oryginały depeesz, które mogli przekazać

⁵⁹ Po zdaniu dopisek NKWD: „Nasza uwaga – Szary – nowy pseudonim Falka”, *tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, Polskie podziemie...*, t. 1, s. 465. Pseudonimów „Szary” i „Falko” używał W. Zych.

⁶⁰ Po tym zdaniu następuje dopisek NKWD: „Nasza uwaga – „Bolek” to pseudonim kapitana Ostrowskiego, nielegalszczyka, aktywnego członka ZWZ we Lwowie”, *tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, Polskie podziemie...*, t. 1, s. 465. Wydaje się, że w tym zakresie ustalenia NKWD były błędne, analiza zapisów wskazuje, że raczej chodzi o bazę Bukareszt mającą kryptonim Bolek. Por. *meldunek sytuacyjny płk Okulickiego z 10.09.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 63. Z meldunków NKWD wynika, że wchodzące w skład sieci radiowej ZWZ radiostacje Bukareszt, Warszawa przerwały nadawanie 26.04.1941 r. pomimo wywoływania ich przez inne radiostacje tej sieci nie podjęły nadawania do czasu sporządzenia notatki NKWD tj. 16.05.1941 r. por. *notatka służbowa NKWD nr 9/7/9626 z 16.05.1941, Polskie podziemie...*, t. 1, s. 679.

⁶¹ *Tłumaczenie skonfiskowanego przez NKWD raportu sytuacyjnego płk Okulickiego, Polskie podziemie...*, t. 1, s. 463-481. Zapis treści meldunku wskazywał, że NKWD przy dopiskach m.in. dot. „Trzaski”, „Ścibiora”, „Biruty”, „Bolka” i kilku innych nazwisk osób lub kryptonimów albo wskazywało, że ich nie zna, albo wskazywało ich nazwiska (prawdziwe lub nie). Nie ma natomiast takich prób co do „Andrzeja”, „Kornela”, ppłk. S. Pstrokońskiego.

tylko „Kornel” lub Wasylewski⁶². Od Stanisława Wasylewskiego „Lubicz” dowiedział się, że „Kornel” śledził „Lubicza” przez swój wywiad złożony z „typów podejrzanych”. Ppłk S. Pstrokoński miał podejrzenie, że „Kornel” nie był jedynym informatorem NKWD o pracy ZWZ we Lwowie⁶³.

W kolejnym meldunku „Łoziński” wskazywał: „z faktów podanych mi poznałem, że mają organizację w ręce, że Rey lub jego bliskie otoczenie zdradza. [...] proponowali mi, bym pracował w kontakcie z nimi, w celu spacyfikowania organizacji w myśl tego co głosiłem, że trzeba zredukować liczebność org[anizacji] i zahamować wystąpienia antysowieckie. Miałem to w instrukcji i mówiłem Reyowi i innym [...] uświadomiłem sobie wyraźnie, że NKWD ma zorganizowaną przez Reya sieć do nadzoru org[anizacji] i wyłapywania ludzi, a Komenda Główna nie tylko tego nie wie, lecz do tego stopnia faworyzuje Reja, że ten został awansowany na ppłk. A więc agent NKWD na drodze do awansu w org[anizacji]. Zrozumiałem dla kogo pracuje Rey organizując wywiad wojskowy na okupację niemiecką, o czym mi mówił, pozorując, że śledzi Ukraińców i dlatego łączność jego z Węgrami działa dobrze, choć granicę jest przejść b. trudno. Miałem do wyboru odrzucić propozycje NKWD i ponieść konsekwencje, albo też przyjąć propozycję i zabić zdradę w org[anizacji]. Przeważało przekonanie, że wszystkich nadal łapać będą kolejno, jeśli każdy z tych, którzy zorientują się o zdradzie zachowa się biernie”⁶⁴. W meldunku tym ppłk S. Pstrokoński wskazywał również, że „Rey” był zastępcą płk W. Żebrowskiego i komendantem obszaru. Z uwagi na fakt, że „Łoziński” był skierowany z zagranicy do tej właśnie organizacji musiał się z nią skontaktować. Gdy od mjr Z. Dobrowolskiego zażądał udostępnienia mu kontaktu na „Reya” został ostrzeżony, że jest on niepewny. Nie dostarczono mu jednak żadnych dowodów na powyższe. Po uzyskaniu kontaktu spotkał się z „Reyem”. Byli wtedy również obecni „Leszek” i prof. W. Zych. „Rey” zrobił na nim ujemne wrażenie, ale nie miał co do niego żadnych specjalnych podejrzeń. Pozytywne wrażenie sprawiali „Leszek” i prof. Zych. Na żądanie „Reya” zagranica potwierdziła, że „Łoziński” jest przesłany przez nich na

⁶² Nazwisko w meldunku rozszyfrowane wg klucza, jednakże osoba Wasylewskiego, w tym miejscu jest błędna.

⁶³ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 28, *meldunek ppłk S. Pstrokońskiego ps. Stanisław Lubicz z 14.08.1941 r.; załącznik nr 8 pismo ppłk S. Pstrokońskiego ps. Stanisław Lubicz skierowany 14.08.1941 r. do gen. K. Sosnkowskiego, O VI L dz. 3350, tjn, Armia Krajowa w dokumentach..., t. II, s. 79-81*. Cały meldunek z lutego 1942 r. został podany w załączniku nr 6 do depechy nr 2380 płk M. Protasewicza „Rawy” do gen. S. Roweckiego w 1942 r., AAN Armia Krajowa 203/I-27, k. 94-105, *meldunek szczegółowy płk S. Pstrokońskiego*. Powyższy fragment meldunku „Lubicza” jednoznacznie wskazywał, że ppłk S. Pstrokoński podpisanie współpracy z NKWD uznawał jedynie za wybieg taktyczny mający pozwolić mu na wydostanie się z rąk NKWD. To również może być powodem, że pomimo skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia i wydania wyroku skazującego przez SK przy KG ZWZ nie został on zatwierdzony przez gen. S. Roweckiego.

⁶⁴ IPiMS: A.XII.88/912, *raport S. Pstrokońskiego*. Por. A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.*, s. 34-35.

Komendanta Okupacji. Zdaniem ppłk Pstrokońskiego organizacja „Reya” utrzymywała kontakty z zagranicą. Jak stwierdził prezentowała: „zewnątrz rozmach i blaga wewnątrz /pułki, baony, 14000 członków itd./”. Próba oparcia organizacji ZWZ na istniejącej grupie ppłk Sokołowskiego nie powiodła się. Zdaniem S. Pstrokońskiego mjr Z. Dobrowolski nie nadawał się na stanowisko dowódcy we Lwowie. Dlatego S. Pstrokoński postanowił, opierając się na osobach z organizacji Dobrowolskiego, zbudować nową strukturę. W tym celu działał wspólnie m.in. z Paskiem i S. Mrozkiem. Z zagranicą kontaktował się przez radiostację „Reya” przy pomocy „Leszka” bowiem radiotelegrafista „Jacek” był aresztowany przez NKWD. Jego działanie trwało około miesiąca. Na kilka dni przed aresztowaniem „Leszek” poinformował go, że „Łoziński” jest śledzony przez „Reya”. „Łoziński” kazał „Leszkowi” „odcinać” organizację od „Reya”. Został aresztowany w lokalu przy ul. Juraszkiewicza o godz. 8.00. Wówczas przebywał u niego S. Mrozek. Przy aresztowaniu Mrozek miał, przekazany mu do zaszyfrowania i wysłania meldunek „Łozińskiego” o sytuacji we Lwowie. W NKWD „Łoziński” utrzymywał, że jest elektromonterem i nazywa się Pietrzak. Po kilku godzinach jeden z oficerów śledczych podał mu jego prawdziwe nazwisko, wskazał, że „Łoziński” kontaktował się z „Reyem” i Dobrowolskim oraz miejsca kontaktów, oraz opisał jego rolę we Lwowie i trasę przybycia do Lwowa. Zaczęto go straszyć więc przyznał się do swojego nazwiska. Z podanych mu faktów ustalił, że „Rey” lub jego bliskie otoczenie zdradzili. Nadto ustalił, że NKWD posiada „wyjście” na organizację ZWZ mjr Z. Dobrowolskiego, lecz w tym wypadku nie mógł ustalić osób, od których posiadają tę wiedzę. Takie działanie NKWD trwało dwie doby. Następnie NKWD zaproponowało mu współpracę w celu zredukowania organizacji i wystąpień antysowieckich. Jak wskazywał „Łoziński” takie zadania miał w swojej instrukcji. Zażądał czasu do namysłu, a następnie przeanalizował dokładnie wszystkie okoliczności. Był zrezygnowany. Z jego oceny sytuacji wynikało, że zdrajcą jest „Rey” a radiostacja i kontakty ZWZ z zagranicą znajdują się w rękach NKWD. NKWD zatrzymało jego meldunek przy S. Mrozku. Jego zdaniem środowisko Halbana, „Sosny”, J. Kadena i Broczenera „Kazimierza” było bardzo podejrzane. Uświadomił sobie, że za pośrednictwem „Reya” NKWD nadzoruje ZWZ oraz wyłapuje ludzi, zaś KG ZWZ nie wie o tym i faworyzuje „Reya” awansując go na stopień podpułkownika. Miał do wyboru odrzucić ofertę NKWD i ponieść konsekwencje lub przyjąć propozycje i zlikwidować zdradę w organizacji. Nadto uświadomił sobie, że podobną drogą poszedł „Jacek”, który kosztem obietnicy współpracy agenturalnej wy dostał się z NKWD i usiłował go ostrzec przez „Leszka” tuż przed aresztowaniem. Nadto zdaniem „Łozińskiego” po klęsce Francji ZSRR wystraszywszy się Niemców złagodzi swój stosunek do ZWZ, a po wybuchu wojny

sowiecko-niemieckiej, do której jego zdaniem musi dojść, stanie się sojusznikiem Polski. Wówczas, jak rozumował, pomocne będzie poznanie działań NKWD i zameldowanie o tym władzom. Wobec powyższego podjął decyzję o przyjęciu propozycji NKWD i wydostaniu się na wolność. Przy podaniu śledczym swojej decyzji zastrzegł, że będzie ograniczał działanie ZWZ⁶⁵ ale nie będzie ich agentem, w co jak mu się wydawało uwierzono. Następnie „Łoziński” napisał szczegółowe zeznanie, w którym wyparł się bytności w Warszawie oraz kontaktów nieznanych „Reyowi”, „Sośnie” i niewymienionych w meldunku przejętym z Mrozkiem przez NKWD. Został zawieszony do Moskwy. Z pytań, które mu zadawano wywnioskował, że mają wiedzę na temat jego bytności w Warszawie, kontaktu z „Rakoniem” oraz zadań, które miał wykonać we Lwowie. Były to okoliczności, które podał osobom, z którymi się stykał we Lwowie⁶⁶. Widząc, że nie może wyprzeć się pobytu w Warszawie przyznał się do tego podając adres noclegu w Warszawie i Piasecznie. Co do kontaktów z „Rakoniem” wskazał, że nie miał takowego, a informację tą podał w ZWZ we Lwowie, aby podnieść swój autorytet. W Moskwie przebywał ok. dwóch tygodni. Był wielokrotnie przesłuchiwany, między innymi rozmawiał z Berią. Następnie przewieziono go do Lwowa i osadzono w strzeżonym mieszkaniu. Postanowił odłączyć lwowskie ZWZ od „Reya”, zlikwidować go a następnie próbować ucieczki. Z mieszkania wypuszczano go, aby nawiązywał kontakty z określonymi osobami tj. „Reyem”, „Leszkiem” i Wasylewskim. Próba skontaktowania się z Halbanem nie powiodła się. Z „Reyem” spotkał się trzykrotnie. Upewnił się o jego zdradzie, bowiem zadawał mu on pytania w słowach identycznych jak jeden z oficerów NKWD. Z Wasylewskim widział się dwu lub trzykrotnie. Ze swoich spotkań i przeprowadzonych rozmów składał NKWD zeznania. W ich trakcie podawał rzeczywisty przebieg rozmów z „Reyem”, zaś treść, przytaczanych w zeznaniach, rozmów z „Leszkiem” i Wasylewskim była uprzednio między nimi a „Łozińskim” uzgadniana. W meldunku „Łoziński” wskazał, że „Rey” pracował jako szofer i zamieszkiwał u sowieckiego profesora. „Łoziński” był przekonany, że ich rozmowy były nagrywane. O przyjęciu oferty współpracy z NKWD „Łoziński” poinformował prof. Wasylewskiego i polecił mu ostrzec o tym organizację, co miało zapobiec jakimkolwiek z nim kontaktom. Nadto polecił „Leszkowi” zerwać kontakty z „Reyem”, ukryć jego radiostację i uruchomić inną nieznaną mu, ostrzec osoby przed kontaktem z „Łozińskim” oraz zlikwidować „Reya” gdyby zniknął. Kiedy nie

⁶⁵ W meldunku „Łoziński” określił to mianem „wielkiej gry”. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-27, k. 99, *meldunek szczegółowy ppłk S. Pstrokońskiego*”.

⁶⁶ Jak wskazywał mówił to E. Macielińskiemu, J. Sokołowskiemu, A. Klotzowi, Halbanowi i Z. Dobrowolskiemu. Nie podawał im jednak adresów kontaktów warszawskich oraz we Lwowie, które uzyskał w Sanoku.

powiodła się, podjęta przez „Łozińskiego” za pośrednictwem żony, próba wydobycia z ukrycia pełnomocnictwa, postanowił on, obawiając się, że pełnomocnictwo wpadło w ręce NKWD, a w jego miejsce podstawia jako pełnomocnika inną osobę, rozgłosić informację, że współpracuje z NKWD na płaszczyźnie ideowej. Nadto przy pomocy „Leszka” próbował wysłać za granicę meldunek informujący o zdradzie „Reya”. Po ok. dziesięciodniowym pobycie we Lwowie został samolotem przewieziony do Moskwy. Wtedy zarzucano mu przede wszystkim ujawnienie swojej pracy agenturalnej na rzecz NKWD, ale również szczegółowo przesłuchiwano na okoliczności współpracy z ZWZ we Lwowie. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski „Łoziński” został zwolniony z NKWD bez żadnych zobowiązań. W treści meldunku ppłk S. Pstrokoński zawarł również ocenę osób z lwowskiego ZWZ, z którymi się zetknął. Uznawał, że „Rey” zdradzał świadomie i systematycznie, a motorem jego zdrady, jak podejrzewał, była żona⁶⁷. Wykluczył zdradę pozostałych osób, z którymi się stykał. Jednocześnie w jego ocenie metody działania NKWD były efektywne, a one same bardzo silne, zaś działania ZWZ (KG ZWZ, baz w Budapeszcie i Bukareszcie⁶⁸ oraz lwowskiego ZWZ), w świetle ich działania naiwne⁶⁹.

Jak się wydaje swoją postawę wobec NKWD „Łoziński” traktował jako rodzaj wallenrodyzmu i próbę wymanewrowania kontrwywiadowczych służb sowieckich, jednakże analiza materiałów zebranych w niniejszej sprawie zdaje się wskazywać na jego dużą naiwność, podpartą zapewne wysoką własną samooceną jako ewentualnego równorzędnego partnera dla NKWD przygotowanego do sytuacji w jakiej się znalazł. Było to jednak założenie błędne, jeśli przyjmiemy, że we lwowskim ZWZ oceniano go jako człowieka dość otwartego, nieprzygotowanego do działań w konspiracji, a on sam wskazywał, że metody kontrwywiadowcze NKWD są lepsze niż prezentowane mu przez ZWZ.

Z raportu por. Klimkowskiego⁷⁰ wynikało, że ppłk Emil Macieliński był na usługach rządu sowieckiego od marca 1940 r., zaś jego radiostacja była obsługiwana przez specjalistów sowieckich, tak że cała korespondencja z Bukaresztem i Warszawą przechodziła bezpośrednio przez ręce sowieckie⁷¹.

⁶⁷ Określił go mianem „chytry lis” jednak nie wskazał na tą tezę żadnego uzasadnienia, AAN Armia Krajowa 203/I-27, k. 103, *meldunek szczegółowy ppłk S. Pstrokońskiego*.

⁶⁸ W meldunku tym bazy ZWZ oznaczono kryptonimami „W” i „R”. Kryptonim „W” - baza w Budapeszcie, „R” - baza w Bukareszcie. Por. *fragment protokołu konferencji ZWZ w Belgradzie, Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 243.

⁶⁹ AAN Armia Krajowa 203/I-27, k. 94-105, *meldunek szczegółowy ppłk S. Pstrokońskiego*.

⁷⁰ Prawdopodobnie por. Jerzy Klimkowski, kurier ZWZ aresztowany we Lwowie przez NKWD w dniu 6.09.1940 r., zwolniony w 1941 r. a następnie adiutant gen. W. Andersa, *Polska i Ukraina...*, T. 3, s. 409.

⁷¹ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 28-29, *raport por. Klimkowskiego z 14.08.1941 r.*

Pierwsze podejrzenia, że NKWD wprowadziło swojego agenta do organizacji we Lwowie pojawiły się na Zachodzie latem 1940 r. Wobec powyższego dokonano izolacji i obserwacji radiostacji podległej „Kornelowi” poprzez wysyłanie przez „Rakonia” oraz bazy w Bukareszcie i Budapeszcie specjalnych depeesz mających sprawdzić autentyczność obsługi radiostacji lwowskiej⁷².

Radiogramem z 28 marca 1941 r. z bazy w Kairze ppłk dypl. Józef Matecki zawiadamiał m.in., że: punkt kontaktowy w Czerniowcach znajdował się w rękach wywiadu sowieckiego lub był mu znany. Pieniądze przekazane do Lwowa przez kuriera Mariana Pekela ps. „Marian” zostały tam dostarczone za zgodą wywiadu sowieckiego, zaś aresztowany „Marian” został zwerbowany przez Sowietów, o czym zameldował w ZWZ, „Zarębie” z bazy „Bolek”, po wypuszczeniu z więzienia NKWD. Powyższe potwierdzało podejrzenia, że Obszar 3 ZWZ – Lwów został opanowany przez NKWD i posiadaniu przez niego szyfru ZWZ⁷³.

W dniu 17 marca 1941 r., depeszą skierowaną do płk Stanisława Sulmy ps. „Selim”, komendanta bazy w Stambule, gen. S. Rowecki „Kalina” informował go o przesłaniu szyfru „H” do Lwowa dwiema drogami i fakcie, że powyższy szyfr posiadał również „Mrówka”. Nadto wskazywał, że niezrozumiał jest brak kontaktu „Kornela” z „Mrówką”. Z treści depeszy nr 156 z 19 listopada 1940 r. skierowanej przez „Kornela” do Warszawy, pytającego o pełnomocnictwa „Mrówki”, „Kalina” wnioskował, że obaj mieli kontakt we Lwowie⁷⁴.

Depeszą nr 12, przekazaną do bazy w Stambule, gen. S. Rowecki „Kalina” wnosił o przesłanie meldunku do „Kornela”, w którym m.in. zawiadamiał go, że objął osobiście komendę okupacji sowieckiej zaś „Kornel” miał nadal sprawować obowiązki komendanta

⁷² Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, 16540/II, t. IX, k. 3; J. Węgiński, *Komendy Lwowskiego Obszaru i Okręgu Armii Krajowej 1941-1944*, Kraków 1997, s. 16-17; A. Klotz, *op. cit.*, s. 27. W czasie przesłuchania w NKWD Adam Telmany ps. „Andrzej” zeznał, że organizacja ZWZ pod dowództwem E. Macielińskiego istniała tylko „na papierze” a żadne działania nie posuwały się naprzód. Miał on zamiar udać się do bazy w Bukareszcie i zameldować o tym. O decyzji wyjazdu poinformował adiutanta [S. Niemczyckiego] „Leszka”, który obiecał mu załatwić przepustkę do Czerniowiec, por. *protokół przesłuchania Adama Telmany'ego z 28.03.1941 r.*, *Polska i Ukraina...*, T. 3, s. 433. Por. rez. Adam Telmany był w konspiracji ZWZ-1 we Lwowie; został aresztowany 29.09.1940 r. przy próbie przedostania się ze Lwowa do Bukaresztu, *Polska i Ukraina...*, T. 3, s. 389, 433.

⁷³ SPP, 5.2.7.1., *depeša z 28.02.1941 r.*; G. Mazur, *Między Stambulem a Lwowem. Z dziejów bazy łączności „Bey” w Stambule 1940-1941*, „Zeszyty Historyczne” 1999, z. 127, s. 29.

⁷⁴ AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 90, *depeša nr 7 z 17.03.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do płk S. Sulmy „Selima”*. W niniejszej depešy „Kalina” zadawał również pytanie: „Czy Kornel nie bruździ?” Przekazanie informacji o braku kontaktu „Mrówki” z „Kornelem” powyższą depešą jest dość niezrozumiałe bowiem już depešą z 13.03.1941 r. „Kalina” informował gen. K. Sosnkowskiego „Bacę”, że „Mrówka” został aresztowany i prosi o przesłanie osoby na dowódcę okupacji sowieckiej. Por. Armia Krajowa 203/I-20, k. 142, *depeša nr 67 z 13.03.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Bacy”*.

Obszaru Nr 3 ZWZ. Nadto zawiadamiał, że w ciągu lata przewidywał przybycie do Lwowa i prosił o poczynienie przygotowań z tym związanych⁷⁵.

W radiogramie nr 226 z 15 kwietnia 1941 r. „Kalina” wskazywał, że osoba ppłk Emila Macielińskiego, w depeszy wymienionego pod pseudonimem „Odrowąż”, jest wciąż podejrzana. „Kalina” prosił władze polskie na Zachodzie o niepodawanie „Kornelowi” i [prof. Władysławowi Zych] „Szaremu” lwowskich adresów „Mrówki” i jego zastępcy⁷⁶. „Kalina” zawiadamiał jednocześnie, że emisariusze ZWZ wysłani z Warszawy, do zbadania okoliczności aresztowań we Lwowie i działalności „Kornela”, nie przeszli granicy niemiecko-sowieckiej i nadal podejmowali próby przejścia przez kordon. Jak wskazywał „Kalina” 4 kurierów zostało aresztowanych w ciągu ostatnich 4 tygodni⁷⁷.

Radiogramem z dnia 11 lipca 1941 r. gen. Stefan Rowecki wskazywał, że podejrzenia co do pracy ppłk Emila Macielińskiego na rzecz NKWD potwierdził specjalny pełnomocnik wysłany do Lwowa. Według niego „Kornel” od stycznia 1940 r. był czterokrotnie aresztowany przez NKWD i następnie zawsze był przez nich zwalniany. „Kornel” pozostawał w kontakcie z agentem NKWD por. Edwardem Gołą „Rudym Antonim” vel „Andrzejem”, który wydał Włodzimierza Kordeckiego ps. „Marcyniuk” w ręce NKWD. Po wypuszczeniu Marcyniuka z więzienia, „Rudy Antoni” skontaktował go z „Kornelem”. „Kornel”, od chwili aresztowania poprzedniego komendanta, kierował pracą ZWZ jako konfident NKWD. Członkowie organizacji mieli podejrzenia co do „Kornela”, które były jednak wstrzymywane pełnomocnictwami „Kornela” i zaufaniem Centrali. „Łoziński” po aresztowaniu go 22 czerwca 1940 r. i złamaniu psychicznym w Moskwie załamał się i został konfidentem NKWD. Po wypuszczeniu kierował organizacją przez 3 tygodnie i wyznał swoją rolę prof.

⁷⁵ W powyższej depeszy wnoszono, aby baza ZWZ w Stambule przekazała gen. K. Sosnkowskiemu „Bacy” informację, że „Kalina” nadal nie wie, kim jest osoba „Pomiana” tj. E. Macielińskiego oraz czeka na przesłanie przez centralę komendanta okupacji sowieckiej. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 94, *depesza nr 12 z 11.04.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do płk S. Sulmy „Selima”*. Jednocześnie w dniu 19.01.1941 r. „Kalina” zawiadamiał, że wyznaczony przez niego komendant okupacji sowieckiej płk L. Okulicki wyjechał do Lwowa. W sytuacji gdyby centrala go nie aprobowała prosił o wyznaczenie innej osoby na to stanowisko. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 100, *depesza nr 18 z 19.01.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Bacy”*. Z powyższego wydaje się wynikać, że gen. S. Rowecki traktował objęcie okupacji sowieckiej jako działanie tymczasowe.

⁷⁶ Był nim mjr A. Klotz ps. „Zosia”.

⁷⁷ *Meldunek z Wacławcy z 15.04.1941 r., O. VI, L. dz. 1296/tjn/41 przyjęty 18.04.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach..., t. I, s. 516*; AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 160, *depesza nr 97 z 15.04.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny”*. Wysłanym emisariuszem był Stefan Bogdanowicz ps. „Feliks”, który wyruszył do Lwowa 20.03.1941 r., por. *Meldunek organizacyjny nr 63 z 1.04.1941 r., Armia Krajowa w dokumentach..., t. I, s. 492*; AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 155, *depesza nr 84 z 30.03.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do płk J. Smoleńskiego „Łukasza”*. O wysłaniu emisariuszy do Lwowa, celem zbadania sprawy „Kornela”, „Kalina” zawiadamiał w Bukareszcie, Budapeszcie i Stambule oraz polecał im wstrzymać wysyłanie kurierów i pieniędzy do Lwowa do czasu jej zakończenia. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 100, *depesza nr 18 z 24.07.1941 r.*; AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 101, *depesza nr 19 z 28.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kalina” do „Beya”*.

Stanisławowi Wasylewskiemu⁷⁸. W lipcu 1940 r. we Lwowie ślad po „Łozińskim” zaginął. W dniu 22 czerwca 1940 r. wraz z „Łozińskim” NKWD aresztowało mjr Zygmunta Dobrowolskiego⁷⁹, Stanisława Mrozka⁸⁰, [R. Kędzińskiego] „Sosnę” i innych, z których nikogo nie wypuszczono. Po aresztowaniu w dniu 22 września 1940 r. „Mrówce” wraz z innymi osobami ślad zaginął⁸¹. „Kalina” informował, że wysłał do Lwowa pełnomocnika do przeprowadzenia dochodzeń w sprawie „Kornela” i reorganizacji Obszaru 3 ZWZ. Nadto prosił o wstrzymanie wszelkich kontaktów z „Kornelem” do czasu wyjaśnienia sprawy⁸². W odpowiedzi na depezę nr 2492 Sztabu Naczelnego Wodza z 23 lipca 1941 r., z żądaniem przeprowadzenia dochodzeń w sprawie ppłk Emila Macielińskiego „Kornela”, „Kalina” wskazał, że dalsze dochodzenia potwierdzają podejrzenia co do osoby „Kornela”⁸³.

Kolejnym radiogramem z 11 września 1941 r. „Kalina” wskazywał, że we Lwowie nadal istniał ośrodek ZWZ pozostały po „Mrówce”. Emisariusz „Prut”, posiadający nominację na komendanta Obszaru 3 tj. lwowskiego, został wysłany do Lwowa, celem jego zreorganizowania i zlikwidowania sprawy „Kornela” znajduje się w drodze do Lwowa. Nadto zawiadamiał, że „Kornela” oddał pod sąd⁸⁴.

⁷⁸ Jak, po wypuszczeniu z więzienia, wskazywał w meldunku ppłk S. Pstrokoński, z powodu ujawnienia roli agenta NKWD, po ponownym aresztowaniu przez NKWD, czyniono mu zarzuty z tego tytułu, na co odpowiadał, że nie zna technik konspiracyjnych i nie jest dyscyplinowany. Por. IPiMS, A.XII.88/912, *raport S. Pstrokońskiego*; A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.*, s. 45.

⁷⁹ Informacja nieściśła mjr Z. Dobrowolski został aresztowany w październiku 1940 r., A. Grzywacz, G. Mazur, *op. cit.*, s. 47.

⁸⁰ Stanisław Mrozek ps. „Stanisław” był komendantem miasta Lwowa ZWZ-2 oraz szefem wywiadu, J. Węgierski, *Lwów...*, s. 374; Z. Mrozek, *op. cit.*, s. 235. Z. Mrozek podaje, że funkcja ta została powierzona kpt. S. Mrozkowi meldunkiem nr 4 z 18.02.1940 r. gen. S. Roweckiego, jednak analiza ww. meldunku tego nie potwierdza. Por. Z. Mrozek, *op. cit.*, s. 235; *meldunek nr 4 z 18.02.1940 r., Armia Krajowa w dokumentach...*, t. I, s. 123.

⁸¹ Data 22.09.1940 r. jako dzień aresztowania L. Okulickiego „Mrówki” została wskazana w radiogramie C 137 z 11.07.1941 r., *radiogram z 11.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Godziemby”*, *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 18. Natomiast inna data tj. 22.11.1940 r. znajduje się w maszynowym odpisie radiogramu C 137 znajdującym się w AAN w Warszawie. Być może jest ona wynikiem błędnego odpisu ww. radiogramu. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 181, *radiogram C 137 z 11.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Godziemby”*. Obie daty wskazane w powyższych dokumentach są jednak błędne bowiem „Mrówka” został aresztowany w nocy 21/22.01.1941 r. Błędna data aresztowania płk Leopolda Okulickiego, podana w radiogramie C 137, została skorygowana na datę 22.01.1941 r. depezą „Kaliny” nr 143 z 16.07.1941 r. W tej samej depeży wskazano, że w ręce NKWD wpadła szyfrantka „Mrówki” z materiałem zaszyfrowanym szyfrem „H”. Por. AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 188, *depeza nr 143 z 16.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny”*.

⁸² *Radiogram z 11.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Godziemby”*, otrzymany przez O VI w dniu 16.07.1941 r. L. dz. 2392/41, *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 17-18; AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 181-182, *radiogram C 137 z 11.07.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do gen. K. Sosnkowskiego „Godziemby”*.

⁸³ *Radiogram z 6.08.1941 r. gen. S. Roweckiego otrzymany przez O VI 8.08.1941 r. L. dz. 2676, Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 31; AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 215, *depeza nr 189 z 6.08.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny”*. Chodziło o podejrzenia na rzecz współpracy „Kornela” z NKWD.

⁸⁴ AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 251, *depeza nr 276 z 11.09.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do płk J. Smoleńskiego „Łukasza”*. Emisariuszem był gen. Kazimierz Sawicki ps. „Prut”. Por. przypis nr 2 do *radiogram nr 276 z 11.09.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny” do płk J. Smoleńskiego „Łukasza”*, *Armia*

W odpowiedzi na radiogram, w sprawie szczegółów dot. sprawy ppłk E. Macielińskiego, „Kalina” wskazywał, że podjęta w sierpniu 1940 r. przez NKWD próba dotarcia do centrali ZWZ w kraju, za pośrednictwem Marcyniuka, została zlikwidowana⁸⁵.

Depeszą z 26 września 1941 r., skierowaną do „Kaliny” przez płk Józefa Smoleńskiego „Łukasza”, wskazano, że konieczne jest przyspieszenie zlikwidowania sprawy „Kornela” który, jak wskazano w depeszy, rozpoznaje członków ZWZ przybyłych z Warszawy do Lwowa i może ich „sypać”⁸⁶. Nazwa „sypać” w gwarze konspiracyjnej oznaczała przekazywanie organom nieprzyjacielskich służb wiadomości o danych i adresach członków organizacji podziemnych, celem ich rozpracowania i aresztowania. Nadto gen. Władysław Anders, w uwagach do raportu por. Klimkowskiego, wskazywał, że jego zdaniem pewne jest, że mjr Emil Macieliński pozostał we Lwowie i jest na służbie niemieckiej, z czego zachodziło znaczne niebezpieczeństwo dla organizacji w kraju⁸⁷.

Kolejnym działaniem organów podziemnego wymiaru sprawiedliwości ZWZ, wynikającym z analizy zebranego materiału dowodowego, było sporządzenie, w dniu 11 września 1941 r., aktu oskarżenia przeciwko ppłk E. Macielińskiemu i ppłk S. Pstrokońskiemu⁸⁸.

Krajowa w dokumentach..., t. II, s. 70. Nadto całą sytuację we Lwowie gen. S. Rowecki przedstawił w meldunku organizacyjnym Nr 79, *Armia Krajowa w dokumentach...* t. II, s. 113-116; AAN Armia Krajowa 203/I-16, k. 136-139, *meldunek organizacyjny nr 79*.

⁸⁵ AAN Armia Krajowa 203/I-20, k. 270, *depesza nr 321 z 23.09.1941 r. gen. S. Roweckiego „Kaliny”*. *Radiogram z 23.09.1941 r.*, *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 87-88. Kurier ZWZ do Lwowa Włodzimierz Kordecki (W. Marcyniuk) został oskarżony i skazany przez Sąd Kapturowy przy Komendancie Okupacji ZWZ w Warszawie.

⁸⁶ *Depesza O VI L. dz. 3213/tjn./41 z 26.09.1941 r.*, *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. II, s. 90; AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 30, *sprawa przeciwko E. Macielińskiemu - wyciąg z depeszy nr 3213*.

⁸⁷ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 29, *wyciąg z załącznika nr 11*.

⁸⁸ AAN Armia Krajowa 203/IX-2, k. 3-4, *akt oskarżenia przeciwko E. Macielińskiemu i S. Pstrokońskiemu*.